

GOŚĆ POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 4.50. Kwartalnie Mk. 13.50. Za odosłaniem dopłaca się 50 fen. miesięcznie.
 Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie 16.50.
Cena numeru pojedynczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi:
 Piotrkowska 106.
 Telefon 199.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 65 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).
 Drobne: 10 fen. za wyraz, najmniej 1.00 Mk.
 Nadesłane: przed tekstem 2 Mk., w tekście 2.50 fen., po tekście 1.50 fen. za wiersz petitowy (str. 4-szp.).
 Nekrologi: 1.— Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).

3-cia Polska Loteria Klasowa na Inwalidów Wojennych

Warszawa Trebacka 2.
 Na 32,000 losów 16,000 i 1 premja wygrywają razem
3 milj. 516,000 250 mk.
Największa wygrana 300,000 mk.
 Cena losu w każdej klasie 28 marek,
 1/3 losu 14 mk., 1/4 losu 7 mk., 1/6 losu 3 mk. 50 fen.
Ciągnięcie trzeciej klasy 24-go i 26 lutego 1919 roku.
 Losy są do odebrania. Loteria przejęta została na własność przez ministerstwo wojskowe.



(P. A. T.)
 Weimar, 17 lutego.

Narady ministerstwa rzeszy w sprawie warunków rozejmu dnia 15 lutego jeszcze nie doprowadziły do rezultatu.

Żądania Belgji.

Komisja konferencji pokojowej wysłuchała w tych dniach exposé o pretensjach belgijskich. Minister spraw wewnętrznych Hymans wyłożył program belgijski. Da on się streścić w tym sensie, że odrzucone zostają traktaty z roku 1839, mocą których ustalony zostaje polityczny, gospodarczy i terytorjalny stan Belgji i zagwarantowana jej neutralność.

Wobec tego, że napaść niemiecka zniszczyła podstawę wspomnianego statutu międzynarodowego, to Belgia uważa potrzebę nowych elementów siły i rozwoju, które zabezpieczą jej przyszłość.

W politycznej dziedzinie żąda Belgja zrezygnowania z jej neutralności. W sprawie terytorjalnej opiera się Hymans na zasadzie narodowościowej i wymaga wyrównania granic między Belgją i Holandją. Żądał on, aby wolność żeglugi na Skaldzie od ujścia aż do Antwerpii zagwarantowana była zwrotem holenderskiego Limburga, który ciągnie się na prawym brzegu rzeki Maas od Maastroch aż do Roenonnd i na południe od tego pasa. Poza tem wywoził Hymans, że Monjoe i Mahmedy, których ludność jest czysto walońska, były aż do roku 1815 belgijskie.

Rozwiniął on pogląd, że neutralny Luxemburg byłby w nowej Europie jawną sprzecznością i oświadczył, że kraj już jutro może być korytarzem dla nowego niemieckiego napadu.

Hymans bierze pod uwagę przyłączenie Luxemburga do Francji, albo do Belgji, bądź to w postaci celnej, czy też militarnej konwencji, bądź też w formie unji personalnej. Luxemburczycy muszą sami w tej sprawie zdecydować.

Belgja, która w roku 1914 sama była ofiarą gwałtu, nie chce stosować tego gwałtu względem zaprzyjaźnionych narodów neutralnych. Będzie można drogą rokowań dojść do zadawalniającego porozumienia. Przez wzajemne umowy będzie również Holandja powiększona na koszt Niemiec wzamian za tereny, które odda Belgji.

Posiedzenie było całkowicie poświęcone ekspozyturze Hymansa, który nie poruszył sprawy Konga.

Dyskusja nie miała miejsca.

Krwawe walki we Wrocławiu.

W ubiegłą środę o godz. 2-ej po poł. grupa bezrobotnych usiłowała wtargnąć do więzienia śledczego we Wrocławiu, aby uwolnić osadzonych w niem aresztantów. Straż bezpieczeństwa stawiała opór, przyczem przyszło do regularnej bitwy, w czasie działy nawet karabiny maszynowe. Padło wielu zabitych i rannych. Wojsko zamknęło część miasta, położoną między ul. Fryburską i wałem miejskim, i ustawiło karabiny maszynowe.

Wypadki te mają swe źródło w tem, że po zgromadzeniu bezrobotnych grupa, złożona z 600 ludzi usiłowała uwolnić z więzienia dwóch spartakusowców, zaaresztowanych pod zarzutem zdrady stanu. Agitowali oni na ulicach przeciwko wstępowaniu do Grenzschutzu.

Podczas gdy delegacja weszła do gmachu, aby wszcząć rokowania o uwolnienie aresztowanych, tłum otoczył więzienie, rozbroił straż bezpieczeństwa i usiłował gwałtem przeprowadzić uwolnienie towarzyszy.

Liczba zabitych, według tymczasowych obliczeń, wynosi 12 osób. Poza tem z obydwóch stron jest wielka ilość ciężko i lekko rannych.

OGŁOSZENIE.

Wydział Surowców Wojennych, Okręg Łódzki, Cegielniana 18, uprasza firmy zainteresowane o podanie do 20 b. m. spisu towarów włókienniczych i galanteryjnych, które mogłyby być brane pod uwagę przy wymianie z ościeniami państwami.

Łódź, dnia 17 lutego 1919 r.

1947

CASINO Ozis premjera

— Patrz na ostatniej stronie —

1941-1

Dr. RADWAN

daje 25-go i 26-go dwa wieczory eksperymentalne.

Bilety u Alfreda Straucha, ul. Dzielna 12.

1932

Róża Sienfeldówna
 Adolf Herszkowicz
 zaręczeni

Łódź, w lutym 1919 r.

TEATR 1935

Scala

Dziś teatr nie czynny

intro Panna Hopla

operetka.

z udz. PINNY SERBE

Savoy

Sobota, 22 lutego, godz. 9 wiecz.

Wieczór poetów

z pol. 1933-2

PICADORA.

Bilety w cukierni W. Roszkowskiego od 11--2 pp.

Nowe warunki rozejmu z Niemcami.

Niemcy muszą zaprzestać walk z Polakami.

(P. A. T.)

Trewir, 17 lutego.

Marszałek Foch wręczył ministrowi rzeszy Erzbergerowi dnia 14 b. m. o godz. 3 po południu następującą propozycję układu w sprawie przedłużenia rozejmu:

1) Niemcy muszą bezzwłocznie zaprzestać wszelkich ruchów zaczepnych przeciw polakom w obszarze księstwa Poznańskiego i w każdym innym obszarze. W tym celu zabrania się wojskom niemieckim przekraczać następującą linię: Na południe linię dawnej granicy Prus wschodnich i zachodnich z Rosją aż do Wisły, potem na zachód od Wisły linię, która biegnie przez Podgusz (na południe od Torunia), Brzoze, Szubin, Kępy, Lipin, Szamotin, Chodzież, Czarnków, Miałe i Międzychód; na wschód linię Zbąszyń, Wolsztyn, Przemiat, Leszno, Chotmowo, Rawicz, Drachenberg, Wernberg, Wielkie Przy-

zno, Drożki, a z Drożek linię, która przez Domaskowice, Dąbrówkę, Kopy dochodzi do Obry w miejscu ujścia Kalubiany, a od tego ujścia linię Obry.

Na podstawie wymiany zdań, która się odbyła na polecenie przewodniczących obu komisji między generałem von Hanersteinem, a szefem sztabu generalnego Wetsgandem, artyk. 1 otrzymał następujące ostateczne brzmienie: (mapa obozowa naczelnego dowództwa wojsk z 6 lutego) od granicy rosyjskiej pod Luisenfelden na linię, która biegnie na zachód od Luisenfelden, na zachód od Wielkiej Nowej Wsi, na południe od Brzozy, na północ od Szubina, na północ od Kępy, na południe od Szamocin, na północ od Czarakowa, na zachód od Miały, na zachód od Międzychodu, na zachód od Zbączyń, na zachód od Wolsztyna, na północ od Leszna, na północ od Rawicza, na południe od Kro-

toszyna, na zachód od Odolanowa, na zachód od Ostrzeszowa, na północ od Gieruchowa, aż do granicy śląsko-rosyjskiej.

Zatym Śląsk wschodni i górny tak jak dziś, pozostają w ręku niemieckim. Rządy w tak określonym obszarze nie zostały wymienione w warunkach rozejmu. Sprawa ta pozostaje nadal otwarta, gdyż stwierdzono faktycznie, że chodzi tylko o tymczasowy układ, który nie przesądza w niczem traktatu pokojowego.

Ochroną Niemców w tym obszarze poruczone międzysojuszniczej komisji w Warszawie, która prawdopodobnie wyśle przedstawiciela do Spaa.

2) Rozejm, przedłużony umową z 13-go grudnia r. u. i 16 stycznia r. b. aż do dnia 17 lutego r. b. przedłuża się ponownie na czas krótki, bliżej nie określony, przyczem mocarstwa sojusznicze i sprzymierzone zastrzegają sobie prawo wypowiedzenia go na trzy dni.

3) Wykonanie postanowień umowy z 11 listopada i dodatkowych umów z 13 grudnia i 16 stycznia, o ile dotąd nie są w zupełności wykonane, odbywać się będzie w czasie przedłużonego rozejmu, dopóki przepisy graniczne ustalone przez międzynarodową niestającą komisję rozejmową według wskazówek naczelnego dowództwa sojuszniczych nie będą do końca przeprowadzone.

W sprawie powyższej „Deutsche Allgemeine Zeitung” otrzymuje następujący telegram z Weimaru:

W piątek doręczono niemieckiej komisji rozejmowej nowe propozycje państw sprzymierzonych. Obecnie rząd rzeszy w Weimarze bada je. Wiadomość, jaką otrzymał „Leipziger Tageblatt” z Bazylei, jakoby rokowania w sprawie warunków rozejmu zerwano i przedstawiciele mocarstw wyjechałi, jest tendencyjnym wynysiem i mija się z prawdą. Dowiadujemy się ponadto, że gabinet w Weimarze zajmuje się nowymi warunkami rozejmu. Na pierwszym planie stoi warunek podany w formie ultimatum, że Niemcy mają się wstrzymać od wszelkich działań wojennych przeciw polakom. Nie znajdujemy się w stanie wojennym z polakami. Urząd spraw zagranicznych oświadczył, że nie należy uważać Polski za mocarstwo nieprzyjacielskie, a z tego wynika, że wykroczenia terytorjalne polaków na obszarze niewątpliwie niemieckim, mają być uważane nie za działanie wojenne, lecz za zbrojne powstanie, które należy tłumić normalnymi siłami władzy państwowej. To pojmowanie prawdy, które jest bez zarzutu, należy podtrzymać bez warunkowo wobec sojuszników.

Kronika sejmowa.

(Telefonem od własnego sprawozdawcy sejmowego).

Stronictwa wobec rezygnacji Naczelnika Państwa.

Za i przeciw Pilsudskiemu.

Dziś w kołach poselskich toczyły się żywe debaty w sprawie czwartkowego posiedzenia Sejmu. Kluby poszczególnych stronictw w kwestii tej nie powzięły jeszcze decyzji za wyjątkiem klubu narodowo-ludowego (endecja), który — nie powziawszy jeszcze uchwały — w zasadzie jest zdecydowany domagać się złożenia władzy przez Pilsudskiego.

Jest wszakże w klubie nieliczna grupa posłów, stojąca na stanowisku, iż ze względu na spokój w kraju należy utrzymać Pilsudskiego u władzy, jako dającego gwarancje, iż partie socjalistyczne w tym wypadku nie wystąpią do czynnej walki z rządem narodowym.

Narodowy związek robotniczy będzie również obstawał za pozostaniem Pilsudskiego na stanowisku Naczelnika Państwa.

Klub Polsk. Stron. Ludowego (Thunowscy) domagać się będą na czwartkowym posiedzeniu Sejmu przedłużenia pełnomocnictw Naczelnikowi Państwa aż do czasu uchwalenia konstytucji.

W konwencie senjorów.

Proszono nas o zaznaczenie że wiadomość o omawianiu przez konwent senjorów sprawy władzy zwierzchniej i o zaproponowaniu przez kluby lewicowe uproszenia komendanta Pilsudskiego o sprawowanie władzy tej do czasu opracowania konstytucji, jest nieprawdziwa.

Dotychczas sprawę tą omawiali poszczególne kluby. Konwent senjorów zajmie się nią dopiero jutro lub pojutrze. Powzięta decyzja przedłożona będzie plenum Sejmu jako wniosek i uchwalona przez akklamację.

Najważniejszą rolę przy decydowaniu o sprawie tej odegra grupa ks. Bliźnińskiego (Polskie Zjed. Lud.), której głosy przechylić szale.

Jutro zapadnie decyzja.

Jutro o godz. 11 przed południem odbędzie się posiedzenie konwentu senjorów, poświęcone omówieniu sprawy złożenia władzy przez komendanta Pilsudskiego.

Konwent uchwali jak sprawę tą należy potraktować w Sejmie.

W związku narodowo-ludowym.

Związek narodowo-ludowy odbył wczoraj posiedzenie plenarne. Głównym przedmiotem dyskusji była sprawa mającego nastąpić na czwartkowym plenarnym posiedzeniu Sejmu złożenia przez komendanta Pilsudskiego godności Naczelnika Państwa.

Zastanawiano się nad konsekwencjami, płynącymi z tego kroku w związku z kwestią władzy cywilnej i wojskowej.

Dyskusja nie doprowadziła do ostatecznych decyzji. Dalszy ciąg narad w tej sprawie odbędzie się dzisiaj.

Na posiedzeniu tem omawiano również sprawę kresów, przy czem przyjęto jednomyślną uchwałę, aby komisja konstytucyjna zatubiła sprawę powołania przedstawicieli b. zaboru pruskiego w ciągu dni trzech, zaś przedstawicieli kresów wschodnich — w ciągu dni czterech. Wreszcie zastanawiano się nad kwestią dykt poselskich.

Posłowie włościański stoją na stanowisku, iż obecne dykety, wynoszące 50 mk. dziennie są stanowczo zbyt wysokie. Ostatecznie Związek narodowo-ludowy uchwalił, aby przy postanawianiu stałego regulaminu Sejmu, domagać się obniżenia teraźniejszych dykt poselskich.

Na posiedzeniu dzisiejszym Związek ustalił ostatecznie tekst deklaracji politycznej, która zostanie odczytana na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Narodowy Związek Robotniczy zajął stanowisko przychylnie w stosunku do wniosku klubu co do uzupełnienia Sejmu przez przedstawicieli zaboru pruskiego.

Ważna narada socjalistów.

Członkowie klubu socjalistycznego, którzy wyjechali do swych okręgów, otrzymali wezwanie do powrotu. W środę odbyć się ma ważna ich narada w sprawie stanowiska co do rezygnacji Naczelnika Państwa.

Paderewski kandydatem na Naczelnika Państwa.

W kuluarach sejmowych krąży pogłoski, iż klub narodowo-ludowy ma zamiar zaproponować na stanowisko Naczelnika Państwa Ignacego Paderewskiego.

Z komisji konstytucyjnej.

Komisja konstytucyjna odbyła dziś pod przewodnictwem posła Seydy zebra- nie w obecności Ministra spraw wewnę-

trnych Wojciechowskiego i podsekretarza stanu dr. Wróblewskiego. Na wstępie stwierdzono ukonstytuowanie się komisji podług klucza. Ponieważ posłowie żydowski nie zgodzili się na wspólnego przedstawiciela proponowanego w osobie posła Grünbauma wydelegowanie kandydata z ich strony ulegnie zwłocze.

Przed rozpoczęciem obrad rzeczowych zjawili się na sali delegaci Włocławka i wysłuchali warunki, wśród jakich ludność powiatów zachodnich tej prowincji opowiedziała się za przynależnością do Polski i za wybraniem przedstawicieli do Sejmu.

Następnie poddano pod obrady sprawę przedstawicielstwa Śląska. Po dłuższej dyskusji, która ma stanowić dyrektywę, wyznaczono referenta dla tej sprawy w osobie posła Niedziałkowskiego. — Uchwala opiewa: Komisja konstytucyjna uznaje zasadniczo uprawnienie Śląska Cieszyńskiego do reprezentacji w Sejmie ustawodawczym. 1) Ze względu na to, że Śląsk po likwidacji państwa austriackiego stanowi integralną część Rzeczypospolitej polskiej, 2) ze względu na to, że wybory do Sejmu zostały rozpisane na podstawie ordynacji wyborczej, wydanej przez rząd polski ze zgłoszone ze strony wszystkich stronictw polskich jedną tylko listę z 6 kandydatami, że nawet w części gmin odbyły się wybory, a tylko z powodu wyradków wojennych nie przeprowadzono tychże w pozostałych gminach — komisja konstytucyjna zastrzeżeniem stwierdzenia przez radę narodową Śląska, że tylko jedną listę zgłoszono i że przeciw niej nie wniesiono żadnego protestu i że tam, gdzie się wybory odbyły oddano głosy na tę listę — uznaje powyższych 6 kandydatów polskich za uprawnionych do udziału w Sejmie ustawodawczym.

Także dyskusja została odłożona do wtorku godz. 11 przed południem.

W uzupełnieniu powyższej wiadomości nasz sprawozdawca sejmowy donosi, iż przyczyną cofnięcia kandydatury żydowskiego posła Grünbauma na członka komisji konstytucyjnej, był sprzeciw, wniesiony przez posła Priluckiego, nieobecnego podczas narad w klubie żydowskim w sprawie wydelegowania wspólnego przedstawiciela.

W kwestii posła ze Śląska Cieszyńskiego otrzymaliśmy jeszcze szczegóły, według których siódmy z proponowanych posłów, a mianowicie dr. Dora Kluszyńska (PPS) nie została przez komisję zaakceptowana. Przeciwno przyjęciu jej w poczet posłów przemawiał przede wszystkim Daszyński, który nie bacząc na pokrewieństwo partyjne, uważał iż wpuszczenie jej do sejmu jest ze względów prawnych niedopuszczalne.

Natomiast poseł Korfanty z pobudek uczuciowych domagał się uznania jej mandatu. W sprawie tej przemawiali wice-minister spraw zagranicznych, Wróblewski, minister spraw wewnętrznych, Wojciechowski, który zajął to samo stanowisko, co i Daszyński, twierdząc, że to jest stanowisko rządu.

„Wolne zjednoczenie“ posłów żydowski.

Posłowie żydzi utworzyli „Wolne Zjednoczenie“, w celu występowania w pewnych wypadkach, zwłaszcza natury ogólniejszej, solidarnie.

W warunkach obecnych, gdy Sejm nie posiada partji większości, „Wolne zjednoczenie“ będzie mogło odegrać ważną rolę, warunkując oddawanie głosów swych grupie, która zobowiąże się do odpowiednich kwestji względem żydów.

„Wolne zjednoczenie“ posiada własny lokal klubowy w gmachu Sejmu.

Zgon posła.

W Wiedniu zmarł poseł do Sejmu warszawskiego Maks Rosenfeld, w wieku 84 lat. Wyszedł on z listy „Poale Sjonistów“. Miejsce jego w Sejmie zajmie następny kandydat listy tej, dr. Szyper.

—x—

Kto będzie prezydentem.

(Wywiad koresp. „Głosu Polskiego“).

W tych dniach miałem sposobność rozmawiać w Warszawie z człowiekiem „robiącym w polityce“ krajowej o sprawach bieżących.

— Kto będzie prezydentem Rzeczypospolitej polskiej? zapytałem.

— Przedewszystkiem należy rozstrzygnąć pytanie: czemu ma być Polska: Rzeczypospolitą, czy republiką, t. zn. czy ma zastosować się do staropolskiej tra-

Twój pieniądz nie będzie
Próżniakiem i dezertem, gdy znajdzie się
W rękach Państwa!
Będzie on twórczą potęgą!
Złóćcie go więc na

Polską Pożyczkę Państwową!

dycją, czy też mieć coś w sobie z daleko idącym ustrojem ludowym.

To zdecydnie Sejm — mówił polityk. — W każdym razie zbyt wiele są chyba obawy, że Sejm oświadczy się za monarchją konstytucyjną, na wzór angielskiej.

— Takby się zdawało.
— Przypuśćmy zatem, że będziemy mieli ustrój republikański. Kto będzie prezydentem?

— W kołach politycznych lewicowych mówią o komendancie Pilsudskim.

— A na prawicy i w centrum?

— Tam mówią o p. Paderewskim, który ma wiele zwolenników. Ale w ostatnich dniach zaczęto mówić jeszcze o jednym kandydacie, chociaż on sam kandydatury swojej nie stawia.

— A jest nim?

— Ordynat Maurycy Zamojski.

— Czyżby?

— Tak, panie. Mówią, że jeżeli Paderewski ma zasługi z powodu swoich zabiegów w sprawach Polski w Ameryce, Anglii i Francji, jeżeli razem z nim działał p. Roman Dmowski, to ten ostatni nie zrobiłby nic ani w czasie swego pobytu w Rosji, ani w Vevey, ani w Paryżu, gdyby nie miał przy sobie skarbnika a zarazem prezesa komitetu narodowego polskiego w stolicy Francji.

Tym skarbnikiem był i jest ordynat Zamojski.

W 1905 r. endecja wydobyła od niego ćwierć miliona rubli na przeprowadzenie wyborów do pierwszej dумы rosyjskiej i na kupno „Gońca“, aby zrobić z niego swój organ brukowy. Od chwili wybuchu wojny Dmowski zużyciu nie opuszczał or-

dynata, który nie skąpił milionów na pokrycie kosztów komitetu narodowego w Paryżu.

Mówią zatem, że jeżeli Paderewski został prezydentem Rady ministrów, ordynatowi należy się również wyraz uznania za jego dobrą wolę i miliony, wydane na cele polskie.

— A co na to powie naród?

— Naród? Jeżeli kto wystąpi publicznie z propozycją powołania ordynata na pierwszy urząd w Polsce, znajdzie wielu zwolenników.

Pan wie, ludzie rozumieją, że prezydent Rzeczypospolitej musi być milionerem, aby nie był zmuszonym ograniczać się na pensji, jaką mu sejm przeznaczy.

Należy pamiętać także i o tem, że w historii Polski ród Zamojskich z Zamością zapisał się zaszczytnie. Wszyscy ordynatowie starali się wstępować w ślady wielkiego kanclerza Jana Zamojskiego.

Jeszcze w r. 1863 Andrzej Zamojski walczył z rusofilami i uzodowcami. Maurycy Zamojski do ostatniej chwili nie przystąpił — wolał usunąć się w ciszę.

B. F.

Tyle nasz korespondent.

Jakby na potwierdzenie powyższego nowego pomysłu endeckiego, zmierzającego do oddania godności pierwszego obywatela Polski w ręce człowieka, który, poza arystokratycznym nazwiskiem, żadnych innych kwalifikacji nie posiada, warszawska „Gazeta Poranna — 2 grosze“ podaje wiadomość, że pierwszym ekspresem Paryż — Warszawa ordynat Zamojski zjadzie do Warszawy.

Co będzie dalej — zobaczymy.

Komunikat polskiego zjazdu generalnego z dnia 17 lutego.

Litwa i Białoruś.

Grupa gen. Iwaszkiewicza.

Spokój.

Grupa gen. Lisowskiego.

Nasz oddział wywiadowczy zajął po krótkiej walce Kartuską Berezę, wziął do niewoli 80 jeńców, zdobył 2 karaminy maszynowe, 1 kuchnię i powrócił do Prużan.

Grupa gen. Rydza Smigłego.

Patrole wywiadowcze dotarły do Mylska, Persta i do Rosina rozproszając bandy chłopskie i przede straż nieprzyjaciela.

Grupa generała Romera.

Bataljon strzelców pod dowództwem kapitana Borzewskiego zaatakował i zdobył w wylce na bagnety rusinów na południe od Belza. Do niewoli wzięto 1 oficera, 47 żołnierzy, zdobyto jeden karabin maszynowy.

Grupa gen. Rozwadowskiego.

W ciągu dnia wczorajszego na wszystkich odcinkach ożywna działalność artylerji. Batarje nasze ostrzeliwały, gromadzącego się w Kozielnikach i w lesie Oświeca nieprzyjaciela. Dzisiaj o godzinie 6 rano po silnym przygotowaniu artyleryjskim zaatakowali ukraińcy nasze pozycje pod Lwowem. Posuwająca się gęstymi falami piechota nieprzyjacielska usiłowała kilkakrotnie pomimo naszego ognia zaporowego wtargnąć do naszych stanowisk. W wielu miejscach doszło do walki wręcz. Pod Skniłowem wyrzucono nieprzyjaciela bagnetami z naszej pomocy. Pod naporem nieprzyjaciela cofnęły się nasze oddziały ze Zboisic i Frenelówki. Brawurowym kontratakiem odebrano z powrotem te miejscowości.

Grupa pułk. Kulińskiego po krótkim a energicznym boju zajęła Rzesnę ruską, Kozice, Domażyr. Jednocześnie usiłował nieprzyjaciel przerwać linję komunikacyjną pomiędzy Lwowem a Prze-

mysłem. Na całym froncie zwłaszcza pod Sądową Wiszną i na południe od Grodka Jagiellońskiego od Lwowa po Przemyśl toczyły się zawzięte walki. Wszędzie nieprzyjaciela odparto. Nasza eskadra lotnicza obrzuciła bombami Byków, gdzie gromadzili się większe siły ukraińskie.

Śląsk Cieszyński.

Sytuacja bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułk.

W przededniu rozejmu polsko-ukraińskiego.

(P. A. T.)

Paryż, 17 lutego.

Iskr. Gener. Barthelemy urządził ankietę we Lwowie o położeniu na kresach ukraińsko-polskich. Komisja sprzymierzonych zdecydowała się wysłać delegację na miejsce dla nakazania przerwy niezwłocznej wszelkich kroków nieprzyjacielskich między wojskiem polskim a ukraińskim.

Delegacja ta składa się z generała Barthelemygo komendanta Vocaire, jako przedstawicieli Francji, generała Carton de Vilarde jako przedstawiciela Anglii, komendanta Stabile jako przedstawiciela Włoch i p. Larda jako przedstawiciela Ameryki.

Delegacja ta wyjedzie we wtorek rano. Telegram został wysłany do dowódcy twa wojskowego, żądający chwilowego rozejmu aż do przyjazdu delegacji.

Misja koalicyjna jedzie do Lwowa.

(P. A. T.)

Warszawa, 17 lutego.

Dziś popołudniu wyjeżdża z Warszawy do Lwowa specjalna misja aliantów złożona z następujących osób: general Barthelemy,

komendant Vocaire jako przedstawiciel Francji, general Carton de Villard jako przedstawiciel Anglii, komendant Stabile jako przedstawiciel Włoch i pan Lard jako przedstawiciel Ameryki. Misja ma na celu przerwanie działań wojennych na tym froncie i osiągnięcie rozejmu pomiędzy walczącymi.

Niemcy opuszczają Litwę.

(P. A. T.)
Warszawa, 17 lutego.

Jak się dowiadujemy zawarto układ, na mocy którego Niemcy oświadczyli, że opuszczają 16 powiatów litewskich. Obecnie rząd polski tworzy w tych powiatach administrację polską, która będzie miała na razie charakter wojskowy.

Węgry wobec polaków.

(P. A. T.)
Warszawa, 17 lutego.

Sfery rządowe otrzymały wiadomość, iż rząd węgierski postanowił wypłacić bezrobotnym polakom, znajdującym się na Węgrzech, po 16 marek dziennie. Wogóle nadchodzi wiadomości, iż stosunek węgry do polaków w ostatnich czasach stał się bardzo zły.

Katastrofa kolejowa.

Kraków, 17 lutego.
(Tel. wł. „Głosu Polskiego“).

Wczoraj wieczorem, pociąg pociągowy, idący z Krakowa do Warszawy, uległ rozbiciu na stacji Trzebinia. Katastrofa wynikała wskutek tego, iż lokomotywa pociągu towarowego, jadącego ze strony przeciwniej, sderżyła się z pierwszym wagonem pociągu pociągowego. Ranny odniosło 28 osób, wtem pięć ciężko. Wśród pasażerów został ranny Władysław Skirmunt, jadący z Paryża w misji dyplomatycznej do Warszawy.

Polacy wracają na Śląsk Cieszyński.

(P. A. T.)
Kraków, 17 lutego.

Komisja rządząca komunikuje: Wobec przyjazdu misji koalicyjnej do Cieszyna rada narodowa księstwa Cieszyńskiego przeniosła się z powrotem do swej dawnej siedziby w Cieszynie. Wyjazd nastąpił w sobotę. Jednocześnie rada narodowa cieszyńska wzywa do powrotu wszystkich niechodźców polskich, ponieważ z chwilą przybycia do Cieszyna komisji koalicyjnej dalsze gwałty Czechów są wykluczone, a obecność polaków na tym terenie jest ze wszech miar pożądana.

Z innego źródła podają dzienniki krakowskie, że krakowska dyrekcja kolejowa zawiadana została do zajęcia dworca kolejowego w Cieszynie i do naprawy toru kolejowego między Oświęcimm a Boguminem.

Kraków, 15 lutego.

W niedzielę członkowie rady narodowej cieszyńskiej wyjechali z Krakowa wraz z personelem urzędniczym i biurem archiwalnym. Na razie do Bielska, a to aż do czasu opróżnienia Cieszyna przez wojska czechskie. W niedzielę wyjechali również wprost do Cieszyna wysłannicy rządu polskiego ks. Łądzin, poseł Regier i Kunicki, którzy na miejscu przed-

stawia komisji ententy sprawę księstwa Cieszyńskiego. Wśród ludności polskiej w Cieszynie panuje napięcie. Ludność z niecierpliwością oczekuje opróżnienia miasta przez Czechów.

Osoby przybyłe z Cieszyńskiego podają, że front czeski utrzymany jest tylko trzema strażami. Czechy przepuszczają ludność cywilną przez kordon wojskowy bez przepustek. Kolej po stronie polskiej funkcjonuje do Skoczowa stamtąd zaś trzeba iść piechotą do Golezowa po za kordon czeski, skąd już kursuje czeski pociąg w stronę Bogumina.

Śmierć lotnika polskiego.

(P. A. T.)
Kraków, 17 lutego

Do „Czasu“ donoszą z Przemysla, że wskutek nieszczęśliwego wypadku przy lądowaniu na lotnisku wojskowym zginął wraz z pilotem porucznik wojsk polskich Jan Parzeński, syn prof. Stanisława Parońskiego.

Strajk kolejowy na Śląsku.

(P. A. T.)
Kraków, 17 lutego.

Dzienniki donoszą, że kolejarze na linii Bogumin-Koszyce rozpoczęli wczoraj strajk powszechny. Ruch kolejowy zupełnie ustał.

Rewizje w Krakowie.

(P. A. T.)
Kraków, 17 lutego.

„Nowa Reforma“ donosi: Dziś przed południem o godz. 9 rano przez kilka godzin odbywała się gruntowna rewizja policyjno-wojskowa w całej dzielnicy Kazimierz i Stradom od ulicy Dłuskiej aż do Wisły.

W rewizji wzięli udział cała zmobilizowana straż obywatelska, policja wojskowa z komisarzami i agentami oraz żandarmerja razem kilka tysięcy ludzi. Celem ułatwienia rewizji podzielono dzielnicę na niewielkie okręgi, które oboczono wyznaczonymi na ten cel oddziałami, poczem patroli z podoficerami i komisarzami na czele każdy dom po kolei od piwnicy do strychu przeszukiwali. Szukano zarówno broni jak i amunicji, których szewki mają być podobno w kilku miejscach tej dzielnicy, jak również tajne składy paskarsko-aprowizacyjne. Zatrzymano kilka podejrzanych osobników. Ogólny wynik rewizji i obławy nie jest dotychczas znany.

Protest polskiego komitetu w Cieszynie.

(P. A. T.)
Cieszyn, 17 lutego.

Komitet polski w Cieszynie złożył na ręce komisji koalicyjnej pismo, w którym wita misję, jako przedstawicielką prawa i sprawiedliwości. W piśmie jest zawarty protest, przeciwko brutalnemu najazdowi Czechów, uwięzieniu prezesa tymczasowego rządu Śląska Cieszyńskiego dr. Michajdy i przeciwko nominowaniu na jego miejsce czech. Dalej protestuje pismo przeciwko brutalnym rządów wojskowych i przeciwko aresztowaniu polaków. Protest przedstawia okropność rządów okupacji czechskiej i żąda usunięcia wojsk czechskich.

„Dziennik cieszyński“ zaczął z powrotem wychodzić. Redaktor tej gazety pan Zabawski został wypuszczony z czechskiego obozu internowanych Morawskiej Ostrawy i objął redakcję pisma.

Demobilizacja w Czechach.

(P. A. T.)
Praga, 17 lutego.

Ministerstwo obrony krajowej zarządziło zwolnienie rezerwistów 1882 do 1886, najpóźniej do 28 h. m. Przedtem już zarządziło zwolnienie wszystkich żołnierzy starszych, którzy mimo niezdolności byli przez dawny zarząd wojskowy pociągani do służby.

Fehrenbach prezydentem zgromadzenia narodowego.

(P. A. T.)
Weimar, 17 lutego.

W głosowaniu na prezydenta zgromadzenia narodowego oddano 234 kartek, w tem 82 pustych, zatem nie ważnych, 295 głosów padło na Fehrenbacha (centrum), 2 głosy padły na posła Hausmana (demokrata), a po 1 głosie na Dawida (socjalistę), Mergiesia (niezależnego socjalistę), Spahna (centrum), Stresemana (niemiecka partja ludowa) i panią Zitz (niezależna socjalistka). Fehrenbach wybór przyjął.

Dania na konferencji pokojowej.

(P. A. T.)
Kopenhaga, 17 lutego.

Z infelatywy rządu duńskiego uchwalono wysłać przedstawicielstwo parlamentu duńskiego na konferencję pokojową do Paryża, aby się męga było do niego odnieść z chwilą, gdy przedmiotem rokowań będą sprawy, obchodzące Danię.

Radek w więzieniu.

(P. A. T.)
Berlin, 17 lutego.

W więzieniu celkowym w Moabitie, Radek traktowany jest jako więzień znajdujący się w śledztwie. Wolno mu żyć na własnym wikie, a obrona ma do niego wolny dostęp.

Radek wnioś, ażeby go uwolniono z więzienia, a to dlatego, że był przywódcą rosyjskiej misji poselskiej, która przybyła na zaproszenie rady wykonawczej do Berlina, że przysługuje mu zatem prawo eksterytorjalności.

W Portugaliji.

(P. A. T.)
Paryż, 17 lutego.

Z Lizbony donoszą: Porządek w Oporto i w północnej części kraju, gdzie republika została przywrócona, zapewniony. Kolumna wojsk monarchistycznych poddał się bez stawiania warunków. Wielu rojalistów aresztowano. W całym kraju zupełny spokój.

O dalszą żywność dla Polski.

(P. A. T.)
Medjolan, 17 lutego.

„Corriere della Sera“ dowiadyuje się z Paryża: Międzynarodowa najwyższa rada dla aprowizacji, wysłuchawszy sprawozdania o krytycznym położeniu Polski pod względem żywnościowym wysłała pismo do marszałka Focha, prosząc go, by niezwłocznie zarządził w myśl warunków rozejmu, aby drogą na

Gdańsk wysłano zostały zapasy żywności konieczne dla ludności polskiej.

Koszty wojenne Stanów Zjednoczonych.

(P. A. T.)
Paryż, 17 lutego.

Iskr. Z Waszyngtonu donoszą: Koszta wojenne Stanów Zjednoczonych wynoszą po potrąceniu 2 miliardów kosztów normalnych 24 miliardy 620 milionów dolarów.

Cele misji ententy.

(P. A. T.)
Londyn, 17 lutego.

„Daily Graphic“ omawiając sprawę wysłania misji ententy do Polski zaznacza, że misja ta ma na celu poinformowanie Polski o 3 następujących punktach: 1) Oficjalne uznanie polskiego rządu, 2) wysłanie polskich dywizji, znajdujących się we Francji, 3) ewakuacja prowincji Poznańskich przez wojska niemieckie.

Warszawa.

—x—

Nadzwyczajni komisarze na Lubelskie i Będzin.

(wł.) W tych dniach rząd ma wydać zarządzenie natury ogólnej, w celu unormowania stosunków na ziemi Lubelskiej i w Będzinie. Mają być powołani tam nadzwyczajni komisarze specjaliści o bardzo szerokich pełnomocnictwach.

Szanse wyborcze t. zw. „listy narodowe“.

(wł.) Wobec odmowy ze strony Ignacego Paderewskiego co do umieszczenia nazwiska jego na pierwszym miejscu listy kandydatów № 15 do Rady Miejskiej (lista endecka), szanse listy tej tak dalece się zmniejszyły, że t. zw. „obóz narodowy“ postanowił znów domagać się energicznie, tym razem w Sejmie, wyborów. W tym celu opracowany został specjalny memoriał, który został rozesłany posłom. Dowodzi on konieczności odłożenia wyborów do rad miejskich aż do chwili uchwalenia przez Sejm ustawy o miastach.

Wykrycie fabryki pieniędzy fałszywych.

(wł.) Przy ul. Długiej, w domu № 35 w zakładzie ślusarsko-mechanicznym niejakiego Szymańskiego wykryto „prywatną mennicę“. Znalaziono tam sztańce do fabrykacji bilonu (20 i 10 fenigówek), duże zapasy materiału do wyrobu monet tych, oraz sztańce do wyrobu biletów kolejowych.

W mieszkaniu tegoż Szym., znajdującym się w domu № 87 przy tejże ulicy, znalaziono maszynę litograficzną, oraz klisze do drukowania 20 i 50 markowych banknotów. Znalaziono także wzory podobionych czeków bankowych i obligacji m. Łomży.

Pozwolenia na wyjazd zagranicę.

(wł.) Władze wojskowe wydały rozporządzenie, ograniczające wyjazd zagranicę, Obecnie, oprócz paszportu, wydanego przez ministerstwo spraw zagranicznych, na wyjazd zagranicę potrzebne będzie specjalne pozwolenie władz woj-

Dziwy.

—x—

Wiedź o oderwaniu Chelmszczyzny przez traktat brzeski, spadła jak grom na staropolski gród kresowy, Lublin. Przyjęto też ten bezsensowny czyn rozczenia żywego ciała polskiego w sposób odpowiedni: wrogo i rewolucyjnie... Rada Miejska postanowiła zerwać wszelkie stosunki z okupantami, proletarjat lubelski w jednolitym strajku, protestował przeciw gwałtowi.

Podczas demonstracyjnego pochodu niesiono na tyczkach portrety dwóch łupieżców, Hohenzollerna i Habsburga, z wyklutymi oczyma. Na placu, przy obrazkach pełnych nienawiści i szalu, urządzono portretom auto-da-fé. W kinematografie „Polonia“ zdemolowano całkowicie urządzenie, zaś w sterciu z rozwydrzonym żołdactwem i oficerami, polala się krew robotnicza.

Nastroj ludności przesycony był nienawiścią do najeźdźców i żądzą okrojonej rozprawy z Austrią, która za zboże i świnie oddała na pastwę hajdamaków ziemię polską, zbroczoną krwią i łzami.

Taki nastrój panował w ów dzień...

Wieczorem tegoż dnia zebrał się w ob. O. jednego z wybitnych działaczy postępowo-niepodległościowych na zapro-

szenie profesora literatury Nariskiego, amatora — hypnotyzera i badacza zjawisk medjumicznych, na seans Medjum tego wczoraj była żona p. O., z pochodzenia francuska, istota nadzwyczaj wrażliwa i subtelna, która już po kilku minutach manipulacji prof. N. nad jej głowę — zapadła w głęboki sen hypnotyczny.

Osobiście, odnosiłem się zawsze dość sceptycznie do tego rodzaju seansów, nie spodziewając się nadzwyczajnych cudów. Przystęp, dala tego byliśmy wszyscy tak przyjęci myślą o tym wschodnim szmacie ziemi, który nam przemoc obca wydarła.. Mieszkanie, w którym odbywał się seans, nadawało pewien odcień tajemniczy i mistyczny naszemu posiedzeniu. W półmroku postacie nasze były podobne do cieniów.

Po uśpieniu pani O. prof. Nariski głosem silnym i dobitnym, zadał kilka pytań, dotyczących b. gen-gubernatora lubelskiego, hr. Szeptyckiego, „co myśli obecnie i gdzie się znajduje?“ „Pani O. dźwięcznym głosem, o akcencie południowo-francuskim odpowiadała na pytanie, gładząc przytem włosy swoje, co było charakterystycznym przyzwyczajeniem generała podczas rozmowy.

Następnie ja z kolei zadałem pani O. pytanie, w celu przekonania się o prawdziwości tych nadprzyrodzonych zjawisk: „co się dzieje z moją rodziną w Łodzi?“ (którą musiałem przed kilkoma miesiącami opuścić, uciekając przed prusakami i kilkoletniem wiezieniem).

I otóż zdumienie moje nie miało granic. Kiedy pani O. po przebyciu myślowym linii kolejowej, którą recytował prof. Nariski, zaczęła opowiadać o domu i ulicy, na której mieszkałem i gdzie pozostawała moja rodzina, szczegóły i przedmioty, znajdujące się w moim mieszkaniu, obrazy i meble, imiona moich synów i żony, w jakich warunkach się obecnie znajdują i t. d.

W pokoju panował dziwny, cichy nastrój... Uspiona mówiła po francusku, każde jej słowo wyraźne, i jakoby tożsame padało w półmrok pokoju, jak słowo wyroczni delickiej..

Czuliśmy wszyscy, że zjawiska tego nie zdołamy objaśnić li tylko analizą rozumową.. Ujrzałem, iż w dziedzinie ducha jestem nieukiem, którego oczy są przywykłe do rzeczy znanych i zbadanych..

Po chwili jeden z zebranych, komendant miejscowej P. O. W. zadał pytanie: „Co się dzieje z komendantem Pilsudskim?“

Prof. Nariski dla ułatwienia pracy medjum recytował drogę kolejową do Magdeburga; Pani O. z wielkim wysiłkiem, o zmarszczonym czole, na które wystąpiły krople potu oświadczyła: „Non-je ne peux pas le trouver (Nie, nie mogę go znaleźć). „Szukaj!“ — twardo, rozkazująco powtórzył hypnotyzera.

Mineły 2 minuty.. Czuliśmy unoszący się jakoby wewnętrzny wysiłek, skupienie się sił duchowych i natężenie.. Wówczas głosem spokojnym pani O. za-

częła opowiadać o mieście i fortyfikacjach Magdeburga. Nareszcie zawołała radośnie: „Et voilà et voilà c'est lui il est dans une chambre... couvert d'une couverture il est pâle, malade, epuise. A coté de lui je vois un homme. Le commandant pense à vous, il souffre. Pauvre Pauvre... (Otóż on. Znajduje się w pokoju... przykryty kółdra, błądy, chory, wyczerpany. Obok niego jakiś mężczyzna. Myślą jest komendant z wami... cierpi bardzo. Jaki on biedny!) Ostatnie słowa krzyknęła, wybuchając spazmatycznym płaczem.

Wobec tak wzburzonego stanu medjum, prof. Nariski zmuszony był przerwać seans. Pani O. przebudzona patrzyła na nas ze zdumieniem, przepraszając, że zdrzemnęła się w towarzystwie.. Wśród zebranych zapanował nastrój ciężki, przytłoczony.. Każdy z nas z wysiłkiem tłumił wzruszenie, wspominając uwiecznionego komendanta. Jednej z uczestniczek wieczoru, pani B. zaczęły nerwowo drgać usta. Ja również dość długo nie mogłem ochłonąć z wrażeń. Głos pani O. i słyszane rzeczy wywarły na mnie tajemne wrażenie, jakoby głos odległy z dalekiego świata duchów.. A jednocześnie zbierała w nas nienawiść do najeźdźców, którzy część ziemi naszej oddali hajdamakom, a najdzielniejszego człowieka Polski więź w lochach Magdeburga.

Łódź, 18 lutego 1919 r.

Aleksy Rzewski („Mroczek“).

skowych. Takie samo pozwolenie potrzebne będzie na wyjazd na teren wojenno-operacyjny poza linię demarkacyjną: Grajewo—Lapy—Łosica—Chelm—Zamość—Jarosław—Przemyśl—Sanok—Nowy Targ—Oświęcim—Będzin.

Na zachodniej granicy decydować będzie dowództwo wojskowe poznańskie. Pozwolenia na wyjazd, na zasadzie paszportów Ministerstwa spraw zagranicznych wydawać będą dowództwa wojskowe danego odcinka, mianowicie Przemyśl, Lublin, Warszawa, Łódź, Kraków.

ŁÓDŹ.

Przeniesienie Rady Miejskiej.

Sala posiedzeń Rady Miejskiej ma być przeniesiona do gmachu byłego żeńskiego gimnazjum, przy ul. Środniej 14. Tam ma się również mieścić i kancelaria Rady.

Zaległe podatki miejskie.

Miejski urząd sekwestracyjny przystępuje obecnie do przymusowego ściągania drugiej raty podatku gruntowego za rok 1918, 50 proc. dodatku do podatku mieszkaniowego za rok 1918 i podatku od psów za rok bieżący.

W celu uniknięcia związków z sekwestrem kosztów podatnicy winni niezwłocznie wpłacić zaległe podatki do miejskiej kasy podatkowej przy Nowym Rynku 14.

W sprawie zebrań przedwyborczych.

Wobec różnorodnego komentowania prawa o wolności słowa i zebrań, komisarz ludowy ob. Rzewski zwrócił się telegraficznie do min. spraw wewn. z prośbą o wyjaśnienie i instrukcję, czy o zebrań przedwyborczych do Rady Miejskiej konieczne jest meldowanie uprzednie. Za okupantów nie stosowano w tym okresie meldunku. Komisarz prosi o instrukcję, celem zakomunikowania policji państwowej.

Kwesta na Lwów.

Ofiarność na bohaterów lwowskich pozostaje ogarniać coraz szersze kręgi. W zbiorze bielizny, bandaży, szarpi, biorą udział wszystkie szkoły średnie żeńskie, które do komitetu w domu Siemens nadysłały już znaczne partie zebranej bielizny i innych przedmiotów.

Okoliczni właściciele zwożą całe fary zboża, młewa i krup. Komitet, zaskoczony tak nagłą ofiarnością, poszukuje pomieszczeń dla dostarczanych zewsząd zapasów.

Zasiłki dla rodzin żołnierzy.

Sekcja zaopatrzenia służących w wojsku i ich rodzin przy ministerstwie spraw wojskowych (departament gospodarczy) zawiadomiła powiatową komendę uzupełnień w Łodzi, dokąd rodziny żołnierzy zwracały się po wypłatę zasiłków wojskowych, że na razie zalecane jest wypłacanie zasiłków za miesiąc styczeń. Nastąpi ono w najbliższych dniach za pośrednictwem powiatowych kas państwowych.

Co się tyczy zasiłków dla rodzin tych żołnierzy, którzy po zniesieniu okupacji wstąpili do wojska, to będą oni w najbliższych dniach zawiadani, by — za pośrednictwem oddziałów, w których służą — zgłaszali prawo swych rodzin do zasiłków. Przyznawać zasiłki będzie się również na razie za miesiąc grudzień a. r. i styczeń b. r.

Pomoc dla jeńców.

Dzięki rozporządzeniu naczelnika policji, ob. Bohdana Zbrożka, konfiskowane artykuły żywnościowe, przewożone przez przemytników na spekulację, przydziela się schronisku dla bezdomnych jeńców i uchodźców, dla podziału pomiędzy najuboższych z tychże powrotników. Na rzecz pobitego podczas demonstracji przed prezydium policji b. jeńca, który miał na utrzymaniu 2 dzieci, naczelnik policji, Zbrożek, z prywatnej skąty przeznaczył 100 mk. zapomogi. Obecnie prezydium policji otrzymuje po „Arbeits-amie“ odzież, obuwie i towary blawatne dla podziału pomiędzy jeńców. Dla podziału tych materiałów i odzieży utworzona zostanie specjalna komisja kwalifikacyjna.

Przeciwko samowoli.

Wobec epidemicznego powtarzania się bicia, samowoli policyjnej i znęcania się w biurach policyjnych nad aresztowanymi, jak również z powodu pogwałcenia wolności stowarzyszeń, nietykalności mieszkań i t. p., jak i pogłosek, że jeden z aresztowanych zmarł wskutek tego rodzaju postępowania, Rada Robotnicza zwróciła się do naczelnika policji Zbrożka, komunikując mu odpowiednie fakty.

Byłoby pożądanem, ażeby naczelnik policji wydał do swych podwładnych w rozkazie dziennym rozkaz z zagrożeniem usuwania ze służby za bicia i znęcanie się nad aresztowanymi w komisariatach i biurach policyjnych. Uspokoi to opinie szerokiej mas wzburzonej ludności. Każdy aresztowany bowiem, bez względu na charakter przestępstwa, podlega prawu i znajduje się w rękach sądu, a wszelkie inkwizycje pochożące z katowni byłego caratu dyskredytują tylko polskie władze państwowe.

Skarga „magdalenek” na policję.

Kierowniczką ewangelickiego zakładu „magdalenek” w Kałach zwróciła się z zażaleniem do władz miejscowych na postępowanie policji w Radogoszczu, która od dłuższego czasu napastuje je niesłusznymi rozkazami i wymaganiami. Ostatnio kapral policji w Radogoszczu zabrał im psa z rasy wilków, który był ochroną zakładu przed rzeźniakami i złodziejami. Za tego psa kapral pozostawił „magdalenkom” wspaniałomyślnie pudła, pieśka pokojowego. Fakty te zakomunikowano komisarzowi na powiat łódzki ob. Remiszewskiemu, z prośbą o interwencję.

U drogistów-pracowników.

Dzisiaj o godz. 7 wiecz. w lokalu własnym (Cegielniana № 15) odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie członków Stowarzyszenia drogistów-pracowników. Na porządku dziennym znajduje się szereg ważnych spraw.

Picador w Łodzi.

W nadchodzącą sobotę w sali kawiarni „Savoy” odbędzie się wieczór poetów, wezmą udział pp. Lekosi, Stonimski, Tuwim i inni. Odzyczą oni własne utwory. Poza tym recytować będzie poezje p. Morska. Będzie to zatem jeden z tych wieczorów, które w Warszawie w kawiarni „Pod Picadorem”, gromadzą codziennie tłumy publiczności. Biorący udział w wieczorach tych wyrobili już sobie popularną w stolicy nazwę „Picadorczyków”. Bilety na ich łódzką występowanie rozpocznie się o godz. 9 wiecz., nabywać można w cukierni W-go Gostomskiego (dawn. Roszkowskiego).

Z wydziału budownictwa.

Wydział budownictwa w styczniu rozpatrywał i zatwierdził 2 plany budowlane i uwzględnił 15 podań o rozbiórkę domów drewnianych, grożących zawaleniem.

Dokonał odbioru 68 studzien i 11 filtrów biologicznych. Przekazano wydziałowi

zdrowotną, publ. 11 filtrów do dalszego kontrolowania.

Wykonano roboty na ul. Źródlanej, Konstytucyjnej, Mostowej, Tkackiej i Południowej. Ulice te plantuje się i okopuje rowami.

Prowadzone są roboty w dalszym ciągu przy budowie żłobu murywanego w korycie rz. Łódki między ul. Nowomiejską i Wschodnią.

Rozpoczęto roboty biurowe przygotowań do ogólnej kanalizacji miasta.

Sporządzono projekt zabudowy wschodniej dzielnicy miasta między ul. Środnią i Parkiem Widzewskim, oraz plany gmachów szkolnych i zarządu miasta przy Nowym Rynku róg Środniej.

Teatr. Polski.

Dzisiaj, we wtorek, Teatr Polski daje po raz pierwszy „Sędziów” i „Warszawiankę”. St. Wyspiańskiego. Pochód z przedstawienia tego przeznaczony jest na rzecz kołczyńskiej samopomocy przy szkole handlowej W-nej Waszczyńskiej. Nad wykonaniem czuwa reżyser, p. K. Tarkiewicz. Nowe dekoracje przygotował p. B. Lechowski. Główne role spoczęwają w rękach pp. Arkwin, Dunin-Ryckłowski, Zbikowski, Bogusławski, Ryckłowski, Tarkiewicz, Tartakowicz, Wiśniewski, Woskowski i innych.

Ołbrzymie fałszerstwo banknotów.

Jak donosiliśmy przed kilku dniami, wydział kryminalny policji łódzkiej wpadł na trop szajki fałszerzy banknotów Polskiej Krajowej Kasy Państwowej, przede wszystkim pięćdziesięciomarkówek. Ujęto i osadzono w areszcie kilkunastu członków szajki, z których jeden bezpośrednio fabrykował fałszyfikat, drudzy natomiast puszczały je w kurs, bądź sami, bądź też odsprzedając swój „towar” po znacznie niższej cenie dalszym odbiorcom. Fabrykowano banknoty na setki tysięcy marek, urządzono mennicę z całą perfekcją i aparatami środków pomiarowych, z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy techniki. Szczegóły wykrycia szajki przedstawiają się następująco:

Przed blisko dwoma miesiącami doszło do wiadomości komendanta IV Brygady łódzkiej policji kryminalnej p. Danielewskiego, że w Łodzi i okolicy kursują w znacznej ilości fałszywe banknoty 50 markowe polskie. Rozkazał on więc po tajemniczo czynić dochodzenia i doszedł, iż fabryka fałszyfikatów znajdowała się przy ul. Pastej nr. 5, jednakże śladami została gdzieś przeniesiona. Udało mu się jednak po mozolnych i bardzo skomplikowanych badaniach ustalić nazwiska fałszerzy, którzy stanowili dalszą zorganizowaną spółkę i prowadzili interes na wielką skalę. Fałszerze jednak czując, że sprawa odkryta, zamierzali właśnie wyjechać z Łodzi, lecz tuż przed wyjazdem zlołal ich komisarz Danielewski zaarrestować.

Przyściśnięci do muru podzielili oni znaną ośnośnię do miejsca gdzie znajdowała się tłocznia i gdzie też istotnie ją znaleziono. Jest to maszyna wielkich rozmiarów, co w rodzaju używanych przy litografii, zapomocą której za jednym porównaniem wybija się 8 sztuk banknotów. Znaleziono przytem kilka płyt z gotowymi wzorami banknotów. Maszynę tę skonfiskowano i przeniesiono do gmachu wydziału kryminalnego policji.

Teraz nasuwał się wniosek, że musiano już sfabrykować większą ilość banknotów i że bezwarunkowo nie zdolano ich jeszcze w kurs puścić. Dalsze więc energiczne badania wykazały, że większa ilość fałszyfikatów z tej fabryki znajduje się ukryta na terenie byłej okupacji austriackiej, gdzie przedtem marki polskie zupełnie nie były w obiegu, gdzie więc łatwiej można je w kurs puszczać. Idąc za śladem, zaarrestowano w nocy na 16 lutego w miejscowości Rudniki, na linii

kolejowej Kielce—Częstochowa dwóch współników, Jaskółkowskiego, pomocnika naczelnika stacji Rudniki i handlarza Nowaka, u których przy rewizji znaleziono w skrytkach i piwnicach arkusze gotowych banknotów 50 markowych, jeszcze nie poprzercinanych, jak również pojedyncze banknoty 50 markowe, gotowe do wymiany na łączną kwotę zgórną ćwierć miliona marek.

Między aresztowanymi znajduje się niejaki Kulibski, zajęty przy wypłacaniu zapomóg komitetu pomocy bezrobotnym w Łodzi, jak również niejaka Wolska, kasjerka w Komitecie dla bezrobotnych oboje mieli znaczną ilość fałszyfikatów. Dalsze śledztwo w toku. Jak wielkie znaczenie ma tego rodzaju wykrycie zarówno dla kredytu państwowego, jak i dla pojedynczych osób łatwo zrozumieć, a tu tembardziej, że fałszyfikaty przedewszystkiem wcielone bywają biednej ludności robotniczej, która nie tak łatwo potrafi się na nich poznać.

Wybory do gminy.

Wkrótce odbędą się wybory do gminy żydowskiej na mocy nowej ordynacji, opracowanej przez ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Według nowego dekretu o gminach czynne prawo jest zależne od: a) wyznania żydowskiego, b) 25 lat skończonych, c) płci męskiej, d) zamieszkania w obrębie gminy bez przerwy przynajmniej rok jeden. Kobiety prawa głosu nie mają.

Rewizja karawanów.

Zarząd gminy żydowskiej przesłał prezydium policji państwowej protest w sprawie rewizji dokonywanych przez organy policyjne karawanów z ciałami zmarłych, uważając to za profanację uczuć religijnych żydów.

TEATR POLSKI (Cegielniana 63)

pod dyr. Franciszka Ryckłowskiego.
Wtorek, dn. 18 lutego. 1) „Warszawianka”, pieśń z roku 1831. St. Wyspiańskiego. 2) „Sędziowie” (premiera), tragedia w 2-eh aktach St. Wyspiańskiego. Reż. K. Tarkiewicz.

Gielda warszawska.

Dnia 15 lutego.

Waluta rosyjska w dalszym ciągu słabo. Korony bez zmian. Papiery procentowe bez większych zmian, mocna tylko 6 procentowa pożyczka miejska.

6^o Obl. m. Warszawy—197 i pół, 198.
4 i pół proc. Listy Ziem. — 170 1/2, 170
4 proc. Listy Ziemskie — 163.
5 proc. Listy m. Warszawy — 187
187,25.
4 i pół proc. Listy m. Warszawy—170
Ruble 500 — 120 do 120, setki—123.
Ruble dumskie 78 1/2.
Kierunki —
Korony — 53,45.

—x—

Wiedeńska Klinika Lekarsko-Dentystyczna UL. NAWROT 4.

Wymywanie zębów, nerwów, korowanie zębów, oraz wszelkich zniecierpianych chorób zębów i jamy ustnej (jako to choroby dziąsła itp.) wykonywana się przy zastosowaniu **najnowszych** środków zupełnie **bez bólu**

Ceny bardzo przystępne.

Porcelanowe i złote korony, oraz zęby sztuczne podług najnowszego systemu. 134

Grand Kino
72 PIOTRKOWSKA 72

Dzisiaj i dni następnych

Grand Kino
72 PIOTRKOWSKA 72

PAX AETERNA

(„Wieczny pokój“)

1931

Wszechświatowe arcydzieło w 6 cz., wykonane przez znaną fabrykę „Nordisk” w Kopenhadze, odtwarza całą grozę europejskiej zawieruchy wojennej i ostateczne zwycięstwo idei pacyfistycznej. Obraz olśniewa niewidzianym dotąd na ekranie **przepychem wystawy wzruszającą treścią i pełną wyrazu grą artystów.**

UWAGA. Passe-partout nieważne.

Ogrzewanie centralne.

Ceny miejsc podwyższone.

Kino POLONIA

Konstantynowska 16

Od dziś

Nadzwyczajna sensacja!
Po raz pierwszy w Łodzi!
Najwybitniejszy szlagier sezonu II serja

Waika proletariatu = z kapitalizmem =

czyli „Wydzieziczeni“

Dramat życiowy w 6 częściach, ilustrujący życie zakulisowe wielkich fabrykantów.

1929-1

Nadzwyczajne momenty!
Porywająca treść!

Początek o godz. 5 po poł. w sobotę i niedzielę o g. 3-ej, ostatniego o g. 9-ej wiecz.

Ogrzewanie centralne.

№ 11

№ 11

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości wszystkich właścicieli nieruchomości m. Łodzi i przedmieść, że biuro naszego Komitetu Wyborczego mieści się w lokalu Stow. „Malbisz-Arumim“ przy ul. Środmiej Nr. 17.

Uprasza się wszystkich właścicieli nieruchomości w ich własnym interesie o zgłaszanie się do naszego biura celem informacji w sprawie wyborów do Rady Miejskiej.

Biuro jest czynne od 10 do 12 przed poł. i od 8 wieczorom.

**Żydowski Komitet Wyborczy
Właścicieli Nieruchomości.**

№ 11

№ 11

Restauracja - Kawiarnia „SAVOY” Krótka nr. 6

połącza: obiady, kolacje á la carté, wina z renomowanych firm, oraz koniaki, likiery i t. p.

Od 7-ej wieczorem Koncert codziennie.

Od dziś wtorku
PREMJERA!

Odeon

Od dziś wtorku
PREMJERA!

Ostatnia sensacja amerykańska i tajemnicze przygody słynnego detektywa amerykańskiego
KELLY BROWNA

w 6-ciu aktowym dramacie p. t.

POJEDYNEK AMERYKAŃSKI

Rekord powodzenia w Ameryce! Emocjonujący wyścig między pociągiem błyskawicznym, automobilem, aeroplanem i koniem wyścigów.

- 1) Zagadkowa siedemnastka.
- 2) Gniazdo aferyzystów.
- 3) Mistrze jazdy wsi igowej.
- 4) Ołtary lekkomyślności — dwaj rywale.
- 5) 12 czy 22?
- 6) Jazda na śmiodrę i życie.

Początek przedstawienia codziennie o godzinie 4.30.

Robotnicy

Robotnicy pracowali w firmie Br. Frankowskich za niemieckiego rządu, niech się zgłoszą do Rzeźni Miejskiej w dniu 19 lutego r. b. t. j. w środę o godz. 10 rano.

KONKURENCJA!

Pudełka na „GLOBIN“ i do ta bki bieliźna eej, galanterijne i apteczne pudełka. Różne papierowe torebki, do nabycia tylko w fabryce pudełek
NOWY RYNEK 45 7.

Ogłoszenie.
Związek Łódzkich Muzyków Zawodowych zwołuje
Ogólne Zebranie, mające się odbyć dnia 19 b. m. o godz. 10-ej rano w lokalu własnym (Konstantynowska № 16).
Porządek dzienny: 1) Wybór nowego zarządu, 2) Uregulowanie normy pracy.
UWAGA: Zebranie to odbędzie się bez względu na ilość obecnych członków.
ZARZĄD.

Żyd. Zrzeszenie Akademików Łódzian
Dom Młodzieży żydowskiej.
Dziś, o godz. 8 odbędzie się w lokalu Domu Młodzieży (Południowa 18) odczyt stud. Mowszowicza na temat „Sjonizm polityczny“.

Skóry na zółwki damskie od mk. 7 za parę, męskie od mk. 11 za parę, oraz skóry dla szewców na męskie i damskie podszwy, branzle, zakładki. Skóra odpowiednia na manżety, pompy i t. d. również glemzy i chromy poleca o 50 procent taniej **Skład skór** 938-1
A. Goldstein, Nowomiejska 10, sklep 9.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielegnowania Chorych „Bykur Cholim“
ma zaszczyt prosić pp. członków o przybycie na
Ogólne Zebranie które odbędzie się w środę, dn. 19 lutego r. b. o godz. 4-ej po południu w lokalu własnym przy ulicy Cegielnianej 57.
PORZĄDEK DZIENNY: 1912-1
1. Zagajenie zebrania i wybór prezydium.
2. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa i Usdrowiska.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na rok 1919.
5. Wnioski.
6. Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
UWAGA. W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, następne zebranie odbędzie się w niedzielę d. 2-go marca o godz. 4-ej po poł. w tymże lokalu.

Ogólna - Żydowski Związek Robotniczy „BUND“.
Głosujcie na listę № 10
We wtorek 18 lutego o godz. 6 wiecz. odbędzie się w Teatrze Wielkim (Konstantynowska 16)
WIEC
na temat **Robotnicy a Rada Miejska.**
Przemawiać będą towarzysze: Lichtensztajn, Zibert i Himefarb (Warszawa). Biety wejściowe nabyć można w naszych biurach wyborczych: Cegielniana 10, Wólczańska 23, Południowa 20, Łagiewnicka 4 i Noworzewska 7.
Komitet wyborczy „BUND“ Cegielniana 80.

Stowarzyszenie Zawodowe Drogistów-Pracowników w Łodzi, Cegielniana № 15 1925-1
podaje do wiadomości p. właścicieli składów aptecznych, że objęcie posad odbywa się za pomocą istniejącego przy Stowarzyszeniu biura pośrednictwa pracy.
Jednocześnie uprasza pracowników niezrzeszonych do zgłoszenia się do lokalu Stow. **Zarząd.**

GLOBIN
Prawdziwy terpentynowy. Globin i farbę do bieliźny „Ultramarin“ w różnym opakowaniu, a także „Galatyn“ do nabycia u **CHRZANOWICZA** Nowy Rynek Nr. 7.

ANIELA PASKÓWNA
KSAWERY PIOTROWSKI
Zaręczeni
w Lutym 1919 r.

MYDŁO
w najlepszym gatunku: № 1 — mk. 8 — funt, № 4 — mk. 50 funt., szare — 5 mk. 50 f., soda, krochmal, stearynowe świece 4 m. 50 f. i wszelkie dodatki do prania po cenach hurtowych tylko u **DRUCKERA, Średnia nr. 2.**
UWAGA: Nie posiadam obecnie filij. 125-3

Gl. wygr. 300.000 m.
Ciągnięcie III klasy Loterii na Inwalidów 24 i 26 luteg.
Cena losów od 10.51 1/8.
Dostać można w sk adz'e tabacznym **S. NOWIŃSKIEGO** w Łodzi. **Benedykta № 1.**
Gl. wygr. 300.000 m.

EDWARD GROSLIK, Warszawa, Biuro Chemiczne
Bracka 18
prosi o oferty na wszelkiego rodzaju produkty chemiczne, oleje, farby w gatunkach oryginalnych. Kupuje ilości większe za gotówkę. 000-1

Kinema „CORSO“
Zielona 2

Tydzień śmiechu!!

Arcywesoła, pełna do wcipu i zdrowego humoru doskonała farsa w 3-ch częściach

Manewry wiosenne z wytwórni włoskiej.

Półgodzinny ojciec

Farsa węgierska w 3 cz.

Sala dobrze ogrzana!
Początek od godz. 5-ej po poł., ostatniego o godz. 9 wiecz.

Przedstawiciel inżynier-chemik lub **Jan lowiec,** znający branżę chemiczną, z pie. wszerz. emi referencjami do prowadzenia filij przedsiębiorstw w Łodzi poszukiwany. Oferty pis. iienne sub. „Chrześcijań“ w „Grand Hotelu“ 914-1

Maszynę do pisania „Un erwoo i“ ewent. i innego systemu kupię. Oferty pod „Maszyn“ do pisania“ do admin. „Głosu“ 591-5

Casino.

Dziś

Premjera!

Głośniego i intrygującego od kilku miesięcy kino-obrazu na tle erotycznym w 6 aktach według inscenizacji członka akademii francuskiej **Eugenjusza Brieux** p. t.

PŁODNOŚĆ

W rolach głów wybitni art. król. teatru w Kopenhadze: **Hanna Ralph i Joe Jannings**

Obraz powyższy był przez szereg miesięcy demonstrowany prawie we wszystkich stolicach Europy i jest drugim z wielkiej serii „kulturalnej” po obrazie „Precz z ciemnotą”, który swojego czasu był przez szereg tygodni w Łodzi demonstrowanym i cieszył się kolosalnym powodzeniem. Początek przedstawień codziennie o godz. 4.30.

Licytacja na drzewo.

Dnia 22 lutego r. b., o godz. 10-ej rano, odbędzie się licytacja na drzewo, leżące na tartaku firmy A. WAGNER i S-ka w Łodzi, ul. Rokicińska
Sprzedane zostaną następujące ilości:
około 1660 m. drzewa tartego i 720 „ „ okrągłego.
Informacji o warunkach licytacji udziela Biuro Państwowej Inspekcji Leśnej w Łodzi, ul. Zawadzka 5.
Łódź, dnia 16 lutego 1919 r.
Gustaw Buseck-Bu-secki
m. p.
Inspektor lasów państwowych.

PRACOWNIA GORSETOW „MARTA”

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu)
Poleca najświeższe fasony gorsetów, zastosowane do wymagań mody.
Wielki wybór gorsetów gotowych, po niższych cenach. Biustonosze, paski brzuszne, prostotrzymacze etc. 492-5
Przyjmuje reperacje, przeróbki i pranie gorsetów.

Dr. med. W. Kotzin

UL. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc
przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 1098-10

Dr. med.

Henryk Bergson

Akuszerka i chor. kobiece
Dzielna 34, parter.
Godziny przyjść: od 4—6 w 2215

Dr. Wł. Stanisławski

b. ordynator szp. miejsk. w Odessie
Przejazd 40 m. 7
— obok poczty. —
Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne.
Przyjmuje od 12—2 i od 4—6 p.p.

Doktor

J. Rosenblatt

powrócił i wznowił przyjęcia chorych. 1889

Akuszerka

R. Pipikowa
z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 25 lat, przyjmuje od 10—7
Łódź, Piotrkowska 132
m. 14.
Dla pań przyjezdnych swobodny lokal. 1991-10

Zeszyty, bruljony, piśmienne materiały, torebki papierowe w różnych gatunkach hurtowo sprzedaje po niskich cenach
B. Lichtenstein,
Łódź, Nowomiejska 5. 602-6

MYDŁO w najlepszym gatunku
№1 mk. B. — oraz №2 — 4.50
szare mydło, soda,
krochmal oraz świece i wszelkie dodatki do prania w sprzedaje się po cenie niższej tylko do 15-go lutego w mydlarni **DRUCKERA, Nowomiejska № 10,**
— Proszę się przekonać. — w hall, sklep № 3.

Ważne dla szewców i kamaszników
różne skóry: chromowe, gemzowe i t. d.
50% taniej
do nabycia tylko u **J. Falke, Północna 4, front, 1-e piętro.**

Dr. Feliks Skusiewicz
POWRÓCIŁ
ul. Andrzeja nr. 13,
Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół po poł. Panie 11—12 rano. 179-11

Dr. Szumacher
choroby skórne i weneryczne.
Godz. przyjęć: od 4 do 7, w niedzielę i święta od 11 do 1-ej.
Benedykta № 1, 137-10

Dr. L. Prybulski
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe i niemoc płciowa.
Godz. przyjęć od 9—2 i 4 i 8 w. dla pań od 5—6.
Zawadzka № 1, róg Piotrk. 9313-15-1

Dr. A. Groszlik
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Al. Kościuszki (Spacer) 27.
9—11 rano i 5—7 wiecz. Panie 4—5 poł. w niedziele 10—12. 224710—

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144,
róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9—2 rano i 6—8 po poł. Dla pań od 5—6 p.p. 575-3

Dr. R. Weissman
Choroby wewnętrzne.
Spec. chor. żołądka i kiszki.
Piotrkowska № 18, (Wschod. 41).
1270-12

Dr. Bolesław Kon
Choroby uzu i nosa, gardła — i chirurgja.
Piotrkowska Nr. 113, do 10
pół rano i od 4—6 p. p. 9177-14

Dr. M. Papierny
Akuszer i specjalista chorób kobiecych.
b. ordynator warszawskiej uniwersyt. kliniki akuszerjalnej.
Południowa 23
Przyjmuje od 9—11 r. i od 4—6 po poł. 720-15

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 10—12 r. i od 5—7 pp.
NAWROT 7. 781-4

Dr. S. Sewkowicz
Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa
Konstantynowska 12
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w. dla pań od 5—6 po poł. 2238-01

Dr. med. Szarlota EIGER
Akuszerka i chor. kobiece.
Długa nr. 46 (róg Zielonej).
Godz. przyjęć od 4—6 po poł. 804-15

Ofioszenia drobne.
A. A. A. Bacznosc! Tania wyprzedaz resztek. Skorzystajcie z okazji 50 proc. taniej niz ceny zw. Rozmaite resztki na meskie, damskie i dzieciinne ubrania i palta. Towary na bluzki, watolina na czapezki, bostony, szewioty, welury, chustki zimowe, jedwabie na bluzki, barchany, flanely, cajt. Nabye mozna prawie za polowe ceny. Łódź, Wodzewska № 40, m. 10, front, 11 p. na prawo, 57-15
A. A. A. Nie kupujecie resztek! poki sie nie przekonacie, ze tylko przy ul. Dzielnej 34, m. 14, sprzedaje sie o wiele taniej niz w frontowych sklepach, rozmaite resztki na bluzki, suknie, kostjomy oraz inne towary. Ceny stale. 66-3
A. A. A. Resztki najtaniej sprzedaje H. Srebnik w Łodzi Piotrk. 34, 2 piętro, front, Lokietcow, wejn. na Bektiesz i burki od 80 mk.
na Ubrania uczniowskie „ 30
na Meskie i skautowskie „ 35
na Dziecinne „ 14
na Spodnie „ 20
na Kamizelki sztuczki „ 25
na Panta „ 28
na Suknie i kostjomy „ 15
na Bluzki i spódniczki „ 8
A pagn i cajt dub. „ 20
„ „ „ „ „ 18
568-21

A. Sprzedaje różne meble nowe i używane. Dzielna — 11, m. 25, Derejski. 473-12
A. Meble z kilku pokoi razem lub czesciowo, maszyny — sprzedam tanio. Karola № 8, m. 14, lewa oficyna, 1-sze piętro. 927-5
B. B. Meble najtaniej mozna kupic w stolarni. Orla 23. 1065-15
Do sprzedania sukna nowa, czarna, brzoza, Benedykta 10, m. 17. 936-3
Duzy pokój elegancie umeblowany, z elektrycznym oswietleniem, w centrum miasta, pojedynczej osobie zaraz do odania. Wladomosc: Piotrkowska № 123, m. 5 897-3
Drbowe krzesla, otomane dywanowa, lustro, szafy sprzedam tanio. Sienkiewicza 59, m. 4, oficyna, 1-sze wejście, 1 p. 903-2
Dwie nowe wiertarnie (bormaszyny) na silę motorową i nozna sprzedaje zakład slusarsko-mechaniczny C. Bernhard, Zakatna № 62. 899-3
Lek rz-dentysta z dziesieciu letnia praktyka, znajaca technike zlota i kauczukowa, poszukuje posady samodzielnej lub jako asystenta. Oferty w administracji „Glosu” pod „H. H.” 725-3

Króle rasowe, niebieski i srebrni, sprzedam. Wladomosc: ul. Zglerska 56, u stroza. 919-3
Meble z kilku pokoi, kase o gniotrawa, pianino — sprzedam. Piotrkowska 159-9. 849-3
Maszyny 2 sprzedam; jedna do pochosob, druga do szycia. Piotrkowska 169-9. 850-3
Wlody polak, powrociwszy z Rosji, plac 300 mk. temu, kto mu pomozie otrzymac posade w biurze albo w komitecie. Oferty skladac pod „A. P.” w admn. „Glosu” 922-2
Nauczycielki jezyka polskiego i historii poszukuje szkola, Długa 31. Kancelaria otwarta od 4—6 pp. 833-3
Nauczycielki geografii, laciny oraz rysunkow — poszukuje szkola, Długa 31. Kancelaria otw. od 4—6 pp. 834-3
Ostatnie dni!!! Straty wojenne, wszelkie rekwizycje, konfiskaty i pretenzje do ros., niem. i austr. panstwa moza byc jeszcze zarejestrowane celem otrzymania odszkodowania tylko do 28 lutego r. b. Wszystkie odnosne sprawy i deklaracje zalatwia biuro Singera, przy ul. Konstantynowskiej 15. 727-3
Podz bny chlopiec do praktyki. Warsztat mechaniczny przy skladzie maszyny do szycia, Piotrkowska 69. 619-2

Oryginalna rosyjska herbata nabye mozna tylko w sklepie kolonialnym i delikatesow Piotrkowska 126, obok cukierni Szanlawskiego, — Stefan Golek. 851-3
Parisienne diplomee donne lecons particulieres et par groupees. S'adresser: 30. Zawadzka. App. 3, de 1-h. a. 3 h. 760-3
Pokój duzy, elegancie umeblowany, z wszelkimi wygodami, potrzebny zaraz. Okolica-centrum. Oferty skladac w admn. „Glosu” pod „Inspektor 11 Oddzialu” 839-3
Pokój duzy frontowy z elektrycznym oswietleniem — do wynajecia. Sienkiewicza № 34, front, 1-sze piętro na prawo, od 2—4-tej. 937-1
Potrzebna zdolna krawcowa, umiejajaca szyc suknie i okrycia. Wodzewska 26, Kola-kowska, 1 p., front. 915-2
Sala do wynajecia na rozne zabawy i zbrania. Ul. Kilińskiego (Wodzewska) 203. Wladomosc na miejscu lub Benedykta № 8, m. 1, od 2—3. 906-1
Sklepowa szafa, stol, zegar kuchenny sprzedam. — Andrzeja 39, m. 1, oficyna. 916-1
Wazna dla modystek. Grollna 100 cm. szerokosci po 6 mk. arsz. poleca Bruno Rosenberg, Piotrkowska 103. 782-6

Wyjezdajac, wyprzedaje meble, kredens, stol, krzesla, biurko, lozko i szafę, Piotrkowska 191, m. 9. 917-2
Zgubiono paszport niemiecki na imie Markusa Altmana, wydany w Łodzi. 791-3
Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imie Wladyslawa Piechowloza. 841-3
Zwiazek fotografow m. Łodzi, wysyla delegatow za granice. Kolejdy z prowineji, zainteresowani, zechca zlozic sie do 1 marca do p. p. Szenfelda, Piotrkowska 84, lub do firmy „Henri”, Nowy Rynek 2, w celu zamowienia obstalunku. 898-3
Zgubiono legitymacje ehlebowa, wydana na imie Mozesa Makowskiego, na 1 osobę. 911-1
Zgubiono legitymacje ehlebowa, wydana na imie Agnieszki Turek, na 2 osoby. 914-1
Zgubiono legitymacje ehlebowa, wydana na imie Tobiasza Cytryna. 909-1
Zgubiono legitymacje ehlebowa wraz z kartkami, wydane na imie Michaliny Okraj, na 3 osoby. 896-1
Zgubiono paszport austriacki, wydany w Radomiu na imie Henryka Bankiera. Zawadzka 39. 910-3

Z ubiono legitymacje ehlebowa, wydana na imie Jozefa Kartasinskiego. 901-1
Zgubiono legitymacje ehlebowa, wydana na imie Jakoba Elznera, na 7 osob. 918-1
Zgubiono paszport niemiecki, wydany z gm. Gorka Pabjanicko, na imie Aleksiego Kruskiego. Znalazca zechca takowy przeslac do Urzedu gminy, Gorka Pabjanicka. 0-1-1
Zgubiono paszport, wyd. w Łodzi na imie Izraela Welnera. 907-1
Zgubiono paszport, wyd. w Łodzi na imie Aleksandra Wajnberga. 9-0-3
Zgubiono paszport, wyd. w Łodzi na imie Heleny Daszyńskiej. 920-1
Zgubiono paszport, wyd. w Łodzi na imie Arona Landkofa. 9-8-1
Zgubiono paszport rosyjski, na imie Barbary Lubasińskiej, wydany w Nowo-Radomsku, oraz 15 mk. 763-3
Zgubiono karte paszportowa, wydana w Łodzi, na imie Wawrzynca Gubiec, 789-3
6 maszyn do szycia do sprzedania. Magazyin konfekcji damskiej, Piotrkowska 68. 89-2
3 pokoje umeblowane z elektrycznym oswietleniem — zaraz do wynajecia. Benedykta 16. 9-8-3